



Sygn. akt I UK 256/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Piotr Prusinowski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania W. H.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 28 czerwca 2016 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 5 lutego 2015 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 5 lutego 2015 r. oddalił apelację W. H.,
wniesioną od wyroku Sądu Okręgowego w B. z dnia 25 listopada 2013 r.

W rozpoznawanej sprawie wnioskodawca domagał się przyznania prawa do emerytury. W dniu 28 lutego 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wydał decyzję odmowną. Podniósł, że ubezpieczony nie wykazał wymaganego 20-letniego stażu składkowego i nieskładkowego. Zakład nie zaliczył wnioskodawcy okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie Transportowym, gdyż nie przedstawił on dokumentu stwierdzającego zawarcie umowy o praktyczną naukę zawodu z zakładem pracy.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że skarżący (ur. 28.01.1948 r.) udowodnił okresy składkowe wynoszące 17 lat, 7 miesięcy i 20 dni, sporny był natomiast okres praktycznej nauki zawodu w Przedsiębiorstwie Transportowym w latach 1963-1966. Sąd ustalił, że odwołujący się w okresie od 1 września 1963 r. do czerwca 1966 r. był uczniem Zasadniczej Szkoły Budowlanej dla Pracujących Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego w B., a także pobierał praktyczną naukę zawodu w Przedsiębiorstwie Transportowym w B. Nauka w ZSB dla Pracujących BPBP odbywała się trzy razy w tygodniu, natomiast zajęcia praktyczne w pozostałe trzy dni tygodnia, w warsztatach PT w B. ul. M. Odwołujący się w dniach 26 maja 1966 r. i 27 maja 1966 r. złożył egzamin przed Komisją Egzaminacyjną Kwalifikacyjną w zakresie III roku praktycznej nauki zawodu w zawodzie: mechanik samochodowy. Praktyczna nauka zawodu odbywała się w warsztatach pod nadzorem majstra, który przydzielał uczniom konkretnym mechanikom, w tym odwołującego się. Uczniowie praktyczną naukę rozpoczęli od prac porządkowych, a następnie po przeszkoleniu wykonywali proste, ciężkie prace (w tym na powietrzu) zlecone przez mechanika, któremu bezpośrednio podlegali. Praca w warsztatach w B. przy ul. M. rozpoczynała się od 6:00 lub 7:00, w miarę potrzeb i trwała 8 godzin. Uczniowie otrzymywali wynagrodzenie za pracę w wysokości 4 zł/godz.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, że wnioskodawca nie posiadał zawartej umowy o pracę w celu przyuczenia do zawodu, określającej wzajemne prawa i obowiązki. Odwołujący się stwierdził, że nie zawierał umowy o naukę zawodu, przedstawił jedynie oryginalne zaświadczenie Zasadniczej Szkoły Budowlanej dla Pracujących Przedsiębiorstwa Budowlanego w B. o złożeniu egzaminu końcowego z zakresu III roku praktycznej nauki zawodu w zawodzie mechanik - kierowca.

W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawca nie spełnił warunku stażowego wynikającego z art. 27 ust. 1 pkt 2 w związku z 28 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Sporny okres nauki zawodu Sąd weryfikował w oparciu o art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej, przewidujący, że okresami składkowymi są okresy zatrudnienia młodocianych na obszarze Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed dniem 1 stycznia 1975 r.

W tym kontekście Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę, że z zaświadczenia wystawionego przez Zasadniczą Szkołę Budowlaną dla Pracujących BPBP w B. w przedmiocie zatrudnienia w celu nauki zawodu w Przedsiębiorstwie Transportowym Budownictwa Przemysłowego, wynika jedynie złożenie przez wnioskodawcę w dniach od 26 maja 1966 r. do 27 maja 1966 r. egzamin końcowy z zakresu III roku praktycznej nauki zawodu w zawodzie mechanik kierowca. Świadkowie, którym Sąd dał wiarę, potwierdzili odbywanie przez odwołującego się praktycznej nauki zawodu. Nie doszło jednak do zawarcia umowy o pracę w celu przyuczenia do zawodu mechanika kierowcy. Sąd pierwszej instancji uznał, że wykazanie okresu z art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej uzależnione jest od przedstawienia dokumentów potwierdzających fakt zatrudnienia przez zakład pracy w celu przyuczenia do zawodu na podstawie indywidualnej umowy o pracę. Powołał się w tym względzie na pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 28 marca 2013 r. III AUa 1362/12 LEX nr 1311958, zgodnie z którym „w latach 1944-1974 obowiązujący system prawny przewidywał odrębność prawną uczniów szkół zawodowych wszystkich typów i szczebli, także w czasie odbywania praktycznej nauki zawodu w zakładach pracy (na podstawie umów zawartych przez szkoły z zakładem pracy) oraz młodocianych pracowników zatrudnionych przez zakład pracy w celu przyuczenia do zawodu na podstawie indywidualnej umowy o pracę zawartej pomiędzy młodocianymi pracownikami a zakładem pracy, określającej wzajemne prawa i obowiązki stron”. Zdaniem Sądu pierwszej instancji odwołujący się był uczniem odbywającym praktyczną naukę zawodu w warsztatach PTBP w B. przy ul. M., złożył egzamin końcowy z III roku praktycznej nauki zawodu, a tym samym nie był młodocianym pracownikiem w rozumieniu przepisu art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej, któremu należy uwzględnić jako okres

składkowy okres pracy przed 1 stycznia 1975 r. do wymaganego powołanymi wyżej przepisami stażu pracy.

Sąd odwoławczy oddalił apelację wnioskodawcy. Podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego. Uznał za miarodajne stanowisko, że ubezpieczony wykazał jedynie, że w spornym okresie był uczniem odbywającym praktyczną naukę zawodu w warsztatach PTBP w B. przy ul. M. i złożył egzamin końcowy z III roku praktycznej nauki zawodu, natomiast nie wykazał, że był wówczas młodocianym pracownikiem. Podniósł, że tak świadkowie, jak i wnioskodawca stwierdzili, że nie posiadali indywidualnych umów o pracę zawartych z zakładem pracy w celu przyuczenia do zawodu, określających wzajemne prawa i obowiązki stron. Zdaniem Sądu Apelacyjnego art. 9 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz.U. Nr 45, poz.226) wymagał zawarcia stosunku pracy. Stwierdzenie, że ubezpieczony odbywał praktyczną naukę zawodu w warsztatach PTBP w B. przy ul. M. oraz uczęszczał do szkoły zawodowej dla pracujących nie mogło być uznane za wystarczające dla przyjęcia, iż ubezpieczony miał wówczas status pracownika młodocianego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 lipca 2014 r., III AUa 2199/13, LEX nr 1506206). W rezultacie Sąd drugiej instancji nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku.

Skargę kasacyjną złożył wnioskodawca. Zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

- naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną ich wykładnię, to jest art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Emerytalnych oraz przepisów ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczania do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodzieży w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy, poprzez niezaliczenie do stażu pracy okresu praktycznej nauki zawodu w okresie od września 1963 r. do czerwca 1966 r. do okresu składkowego.

- naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, to jest art. 328 § 2 k.p.c. w związku z 391 k.p.c. polegające na wadliwym sporządzeniu uzasadnienia wyroku, przez brak odniesienia się w uzasadnieniu do

faktu, iż ubezpieczony wykonywał pracę w pełnym wymiarze, praca była opłacana i spełniała wszystkie cechy stosunku pracy.

Kierując się podstawami skargi, ubezpieczony domagał się uchylenia wyroków Sądów obu instancji i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest trafna.

Rozważania Sądu drugiej instancji sprowadzają sporną problematykę do kwestii faktycznych. Nie można przy tym pominąć, że zakres ustaleń faktycznych wyznaczony został poglądem prawnym, uznanym przez Sąd Apelacyjny za miarodajny dla rozstrzygnięcia. Polega on na założeniu, że w spornym okresie, na podstawie art. 9 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczania do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz.U. Nr 45, poz. 226 z późn. zm.) zawarcie umowy o pracę w celu przyuczenia zawodu uzależnione było od nawiązania stosunku pracy. Myśli tej Sąd Apelacyjny nie rozwinął, można się jedynie domyślać, że wyszedł z założenia, na którym oparł się Sąd pierwszej instancji, iż przy uwzględnieniu okresu z art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych bezwzględnie wymagane jest przedstawienie dokumentu potwierdzającego zatrudnienie w celu przyuczenia do zawodu. W rezultacie Sądy obu instancji odstąpiły od zweryfikowania, czy warunki wykonywania przez wnioskodawcę czynności korespondowały z właściwościami pracowniczymi (odpowiadały modelowi umowy o naukę zawodu). Oznacza to, że podzielenie oceny prawnej Sądu drugiej instancji usprawiedliwia rozstrzygnięcie, w przeciwnym wypadku doszłoby do nierozpoznania tego, co było najważniejsze w sprawie.

Weryfikując stanowisko Sądu Apelacyjnego trzeba rozpocząć od stwierdzenia, że w spornym okresie obowiązywała ustawa z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczania do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy, w brzmieniu nadanym przez ustawę z dnia 15 lipca 1961 r. o rozwoju systemu oświaty i

wychowania. Do niej nawiązuje art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej. Oznacza to, że zatrudnienie młodocianych w rozumieniu ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. stanowi okres składkowy wliczany do uprawnień emerytalnych. Ważne jest przy tym, że oceniając status prawny ucznia należy badać spełnienie warunków określonych w przepisach o zatrudnieniu młodocianych, obowiązujących w okresie wskazanym przez zainteresowanego jako okres zatrudnienia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2000 r., II UKN 349/99, OSNP 2001 nr 11, poz. 398; z dnia 12 kwietnia 2000 r., II UKN 496/99, LEX nr 161302).

W przepisie art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. przewidziano, że zakład pracy, przyjmując młodocianego na naukę zawodu w celu przyuczenia do określonej pracy oraz odbycia wstępnego stażu pracy, jest obowiązany zawrzeć z nim na piśmie umowę określającą zawód albo rodzaj pracy, w jakim młodociany będzie szkolony, czas trwania nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy lub wstępnego stażu pracy oraz zasadnicze obowiązki i uprawnienia młodocianego. Przepis ten statuuje zatem obowiązek po stronie pracodawcy. Z art. 10 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. wynika natomiast, że okresy nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy oraz wstępnego stażu pracy są okresami zatrudnienia. Deklaracja ta koresponduje z art. 3 ust. 1 ustawy przewidującym, że młodociani mogli być zatrudniani przez zakłady pracy tylko w celu nauki zawodu, przyuczenia do określonej pracy, odbycia wstępnego stażu pracy.

W obliczu powołanych przepisów trzeba przypomnieć, że Sąd drugiej instancji potwierdził realizowanie przez wnioskodawcę praktycznej nauki zawodu w Przedsiębiorstwie Transportowym w B., która odbywała się trzy dni w tygodniu, po osiem godzin na dobę, za wynagrodzeniem 4 zł za godzinę. Apelację jednak oddalił, gdyż z zeznań świadków i wypowiedzi ubezpieczonego wynikało, że nie doszło do zawarcia umowy o pracę.

Przedstawione ustalenia mają znaczenie, jeśli weźmie się pod uwagę art. 13 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. Przepis ten stanowi, że czas pracy młodocianych w wieku od lat 15 do 16 wynosił 6 godzin na dobę i 36 godzin tygodniowo, zaś młodocianych w wieku powyżej lat 16 obowiązywał normalny czas pracy stosowany w zakładzie pracy. Nie bez znaczenia jest również to, że wnioskodawca otrzymywał wynagrodzenie, które nie miało charakteru

symbolicznego. W tym kontekście warto wskazać na § 13 uchwały Rady Ministrów z dnia 26 września 1958 r. w sprawie zatrudniania młodocianych przez zakłady pracy w celu nauki zawodu, przyuczania do określonej pracy i odbycia wstępnego stażu pracy, który przewidywał dla młodocianych w okresie nauki zawodu w zakładzie pracy wynagrodzenie:

- w pierwszym roku nauki - w wysokości 150-260 zł,
- w drugim roku nauki - w wysokości 320-380 zł,
- w trzecim roku nauki - w zakładach pracy, w których obowiązują taryfikatory kwalifikacyjne robotników - wynagrodzenie godzinowe według I (najniższej) kategorii płac.

W rezultacie powstaje pytanie, które nie było przedmiotem rozważań Sądu Apelacyjnego. Sprowadza się ono do przesądzenia, czy odpłatne wykonywanie przez wnioskodawcę na rzecz (w) Przedsiębiorstwa Transportowego w B. pracy, mimo niesporządzenia na piśmie umowy o pracę, uniemożliwia traktowanie spornego okresu w kategorii zatrudnienia pracowniczego. Można jedynie przypuszczać, że Sąd odwoławczy stanął na stanowisku, zgodnie z którym niezachowanie formy pisemnej umowy o pracę z młodocianym skutkuje jej nieważnością (wydaje się, że w tym celu przywołał pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Łodzi zawarty w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 lipca 2014 r., III AUa 2199/13, LEX nr 1506206). Stanowisko to jest jednak dyskusyjne. Wprawdzie w przedkodeksowym stanie prawnym sankcję nieważności można było wywodzić z art. 63 ustawy z dnia 18 lipca 1950 r. Przepisy ogólne prawa cywilnego (Dz.U. Nr 34, poz. 311), jednak zastosowanie jej do przepisu zmierzającego do ochrony interesów pracownika (młodocianego) od dawna było kontestowane w literaturze przedmiotu (W. Szubert, *Zarys prawa pracy*, Warszawa 1972, s. 107-108), gdyż podważenie bytu samej umowy obraca się przeciwko interesom zatrudnionego, pozbawiając go miejsca pracy. W rozpoznawanej sprawie skutek jest zresztą dalej idący, pozbawia bowiem wnioskodawcę ochrony ubezpieczeniowej, w tym prawa do emerytury.

Kwestia nieważności umowy o pracę była przedmiotem polemiki, tak w stanie prawnym obowiązującym przed wejściem w życie kodeksu pracy, jak i później. Wyrażna jest tendencja interpretacyjna przeciwstawiająca się powstawaniu

ujemnych skutków w zakresie świadczeń z ubezpieczenia społecznego w sytuacji, gdy doszło do wadliwego zawarcia zobowiązania, a mimo to strony realizowały więź prawną. Wystarczy przypomnieć uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 1982 r., V PZP 8/81, OSNCP 1982 nr 7, poz. 94, w której przesądzone, że małoletni, który nie ukończył 16 roku życia, a zawarł umowę o pracę (niekoniecznie na warunkach określonych w dziale IX k.p.), uprawniony jest do dochodzenia świadczeń wynikających z ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach pieniężnych z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. Nr 20, poz. 105). Stanowisko to wyrażane było również przez Sąd Najwyższy przed wejściem w życie kodeksu pracy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 1972 r., III CRN 83/72, OSNCP 1973 nr 2, poz. 30). Pogląd ten znajduje odzwierciedlenie w utrwalonym stanowisku, zgodnie z którym w stosunkach ubezpieczeń społecznych nie można lekceważyć zaszłości faktycznych i przejść do porządku nad sytuacją osoby świadczącej pracę na podstawie nieważnej umowy o pracę, gdy powstaje określony stan „trwałego związania” stron stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2005 r., II UK 141/04, OSNP 2005 nr 15, poz. 235 i liczne orzeczenia odwołujące się do tego judykatu). Stanowisko to wychodzi z założenia, że nawet nieważne zawarcie umowy o pracę i zgłoszenie wynikającego z niej zatrudnienia organowi ubezpieczeń społecznych nie wyklucza *eo ipso* powstania stosunku obowiązkowego ubezpieczenia społecznego (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2006 r., II UK 164/05, Praca i Zabezpieczenie Społeczne 2006 nr 9, s. 33; z dnia 24 lutego 2010 r., II UK 204/09, LEX nr 590241, z dnia 29 maja 2013 r., I UK 649/12, LEX nr 1380863). Zważywszy, że stosunek ubezpieczenia społecznego nie jest stosunkiem prawnym ukształtowanym w drodze umownej, a obowiązek ubezpieczenia społecznego powstaje z mocy prawa, w sporach prowadzących do rozstrzygnięcia o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu liczy się to, czy strony realizowały wzajemne zobowiązanie pracownika do świadczenia pracy, a pracodawcy do dania pracy za wynagrodzeniem. Nie sposób zatem nie uznać w sferze ubezpieczenia społecznego skutku rzeczywistego świadczenia pracy przez pracownika i wypłacania mu z tego tytułu wynagrodzenia oraz wykonywania innych obowiązków typowych dla pracodawcy (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10

czerwca 2013 r., II PK 299/12, OSNP 2014 nr 7, poz. 100; z dnia 11 września 2014 r., II UK 570/13, OSNP 2016 nr 1, poz. 11).

Również w nowszym orzecznictwie odstąpiono od formalistycznej oceny skuteczności umowy o naukę zawodu. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 lutego 2011 r., III AUa 1731/10 (LEX nr 1102951) uznano, że art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej obejmuje również okres zatrudnienia na podstawie umowy zawartej przez młodocianego, który nie ukończył 15 roku życia. Stanowisko to stanowiło kontynuację linii orzeczniczej wytyczonej przez Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 26 kwietnia 2006 r., III AUa 3755/04 (LEX nr 217171). Dla porządku trzeba stwierdzić, że ten sam Sąd w wyroku z dnia 11 września 2014 r., III AUa 3140/13 (Biul. SA w Katowicach 2015 nr 1, s. 36-37) wyraził przeciwne zapatrywanie.

Dodać do tych rozważań należy, że dla uznania okresu zatrudnienia wykonywanego przed wejściem w życie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych za okres składkowy w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 2 i art. 6 ust. 2 tej ustawy nie jest wymagane wykazanie przez osobę ubiegającą się o emeryturę lub rentę opłacania przez pracodawcę składek na pracownicze ubezpieczenie społeczne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2007 r., II UK 185/06, OSNP 2008 nr 9-10, poz. 143).

Sumą przeprowadzonych rozważań jest teza, że niesporządzenie pisemnej umowy o naukę zawodu nie przesądza o niemożliwości zakwalifikowania spornej pracy jako okresu składkowego z art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej. Decydujące jest w tym wypadku ustalenie, czy wnioskodawca faktycznie wykonywał zatrudnienie na warunkach określonych w ustawie z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczania do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy.

Przedstawiony punkt widzenia skłania do odrzucenia poglądu pojawiającego się w niektórych orzeczeniach Sądów Apelacyjnych, a polegającego na przyjęciu, że wykazanie okresu składkowego z art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej możliwe jest tylko w razie przedstawienia dokumentów potwierdzających fakt zatrudnienia przez zakład pracy w celu przyuczenia do zawodu na podstawie indywidualnej umowy o pracę (takie stanowisko zostało wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w

Katowicach z dnia 28 marca 2013 r., III AUa 1362/12, LEX nr 1311958; wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 stycznia 2015 r., III AUa 1176/14, LEX nr 1648827; wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 15 grudnia 2015 r., III AUa 1919/14, LEX nr 2025578, wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi, z dnia 18 lipca 2014 r., III AUa 2199/13, LEX nr 1506206. W tym ostatnim przypadku pogląd ten został powiązany z wymogiem zawarcia umowy o pracę na piśmie). Wskazane orzecznictwo nie uwzględnia odmiennych kategorii. Czym innym jest forma czynności prawnej, zmaterializowana w dokumencie potwierdzającym zawarcie umowy o pracę (umowy o naukę zawodu), a czym innym skuteczność zobowiązania w świetle prawa ubezpieczeń społecznych. O ile pierwsza kwestia ma wyłącznie wymiar dowodowy, o tyle druga, stanowi punkt wyjścia do określenia sytuacji prawnej ubezpieczonego. Oznacza to, że nieprzedstawienie przez ubezpieczonego dokumentu potwierdzającego zawarcie umowy w celu nauki zawodu samoistnie nie przesądza o jej istnieniu. Co najwyżej może stanowić argument przemawiający za uznaniem, że strony nie realizowały określonej więzi prawnej. Nie jest jednak tak, że w ramach odtwarzania faktów miarodajnych dla rozstrzygnięcia niemożliwe jest przyjęcie, że młodocianego z zakładem pracy łączyła umowa o pracę (mimo że nie posiada on dokumentu potwierdzającego jej zawarcie, czy też umowy o naukę zawodu nigdy nie sporządzono na piśmie).

Przedstawione zapatrywanie sprawia, że oś sporu wyznaczona została odmienną relacją. Chodzi o to, czy nauka zawodu była pobierana przez wnioskodawcę przy jego równoczesnym zatrudnieniu, czy też jako przedmiot praktyczny w programie nauki szkolnej. Innymi słowy, decydujące znaczenie ma to, czy nauczający zawodu był pracodawcą, czy nauczycielem młodocianego, a więc czy związek między nimi polegał na stosunku prawa pracy - nauki zawodu, czy na stosunku administracyjnym. W świetle ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. stosunek zatrudnienia obejmował bowiem tylko młodocianych przyjętych do pracy w celu nauki zawodu, obowiązanych do doksztalcania się w szkole, nie zaś tych, którzy pobierali naukę bez zatrudnienia się. Pozostawić więc trzeba na uboczu realizację praktycznej nauki zawodu w takich szkołach, jak zasadnicze szkoły zawodowe i technika zawodowe (przewidziane w art. 1 pkt b i c uchwały nr 448 Prezydium Rządu z dnia 21 czerwca 1951 r. o ustroju szkolnictwa zawodowego), w których

praktyczna nauka zawodu, gdy odbywała się poza warsztatami szkolnymi, w zakładach pracy, organizowana była na podstawie umowy zawieranej między szkołą a zakładem pracy i uczniowie wykonujący pracę w ramach praktyki nie byli pracownikami tych zakładów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 1996 r., II URN 2/95, OSNAPIUS 1996 nr 17, poz. 225, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 marca 2009 r., III AUa 1213/08, LEX nr 530999, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 4 marca 2015 r., LEX nr 1663040; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 20 stycznia 1999 r., III AUa 754/98, LEX nr 37386; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 maja 2015 r., III AUa 254/15, LEX nr 1733712).

W ramach przedstawionego rozróżnienia, na co nie zwrócił uwagi Sąd drugiej instancji, trzeba podkreślić, że wnioskodawca był uczniem Zasadniczej Szkoły Budowlanej dla Pracujących Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego w B. Z § 10 rozporządzenia Ministra Oświaty z dnia 14 lutego 1959 r. w sprawie dokształcania oraz kontroli nauki zawodu młodocianych zatrudnionych w zakładach pracy (Dz.U. Nr 17, poz. 99), wydanego na podstawie art. 12 ust. 4, 7 i 9 oraz art. 24 ust. 3 ustawy z dnia 2 lipca 1958 r., wynikało, że warunkiem przyjęcia do zasadniczej szkoły zawodowej dla pracujących młodocianego podlegającego obowiązkowi dokształcania jest przedłożenie zaświadczenia zakładu pracy stwierdzającego, że młodociany jest zatrudniony lub będzie zatrudniony w ciągu najbliższych 6 miesięcy. Oznacza to, że w obowiązującym w spornym okresie stanie prawnym nie można było uczyć się w zasadniczej szkole zawodowej dla pracujących bez jednoczesnego pozostawania w zatrudnieniu (na zależność tę trafnie zwrócił uwagę Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 16 stycznia 2014 r., III AUa 891/13, LEX nr 1433790).

Pomocna może okazać się jeszcze jedna kwestia. Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 14 czerwca 2006 r., III AUa 455/05 (LEX nr 447007) celnie wskazał, że zawarcie z młodocianym umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego przez dyrektora zasadniczej szkoły zawodowej działającego z upoważnienia zakładu pracy, nie stanowi przeszkody w zaliczeniu okresu, na który umowa została zawarta do okresów składkowych, jeżeli w czasie jej trwania

ubezpieczony miał status pracownika młodocianego. W rozpoznawanej sprawie Sąd drugiej instancji nie rozważał, czy tego rodzaju sytuacja miała miejsce.

W przedstawionym zakresie doszło do uchybienia art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Emerytalnych oraz przepisów ustawy z dnia 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczenia do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodzieży w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy, jak również art. 328 § 2 k.p.c. w związku z 391 k.p.c.

Dlatego zgodnie z art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

eb